

Marlena Oleksiuk

(Uniwersytet Wrocławski)

Religia w Korei Południowej na przestrzeni ostatnich 35 lat.

Abstract

Religion in South Korea over the last 35 years.

The culture of Korea is to a large extent determined by the diversity of religions that have settled in both the South and the North of the Korean Peninsula. In addition to the followers of the three main religions (Buddhism, Christianity, Confucianism), almost half of Koreans declare atheism. After the end of World War II Korea was divided into two parts: Southern and Northern. Thus, the history of these countries took a completely different course and consequently their culture and denominational structure is different. Thus, when discussing the issue of religion in Korea, this division must be taken into account and considered separately.

Słowa kluczowe: religie Korei, filozofia dżucze, rozwój chrześcijaństwa, pluralizm religijny, religie Wschodu

Wstęp

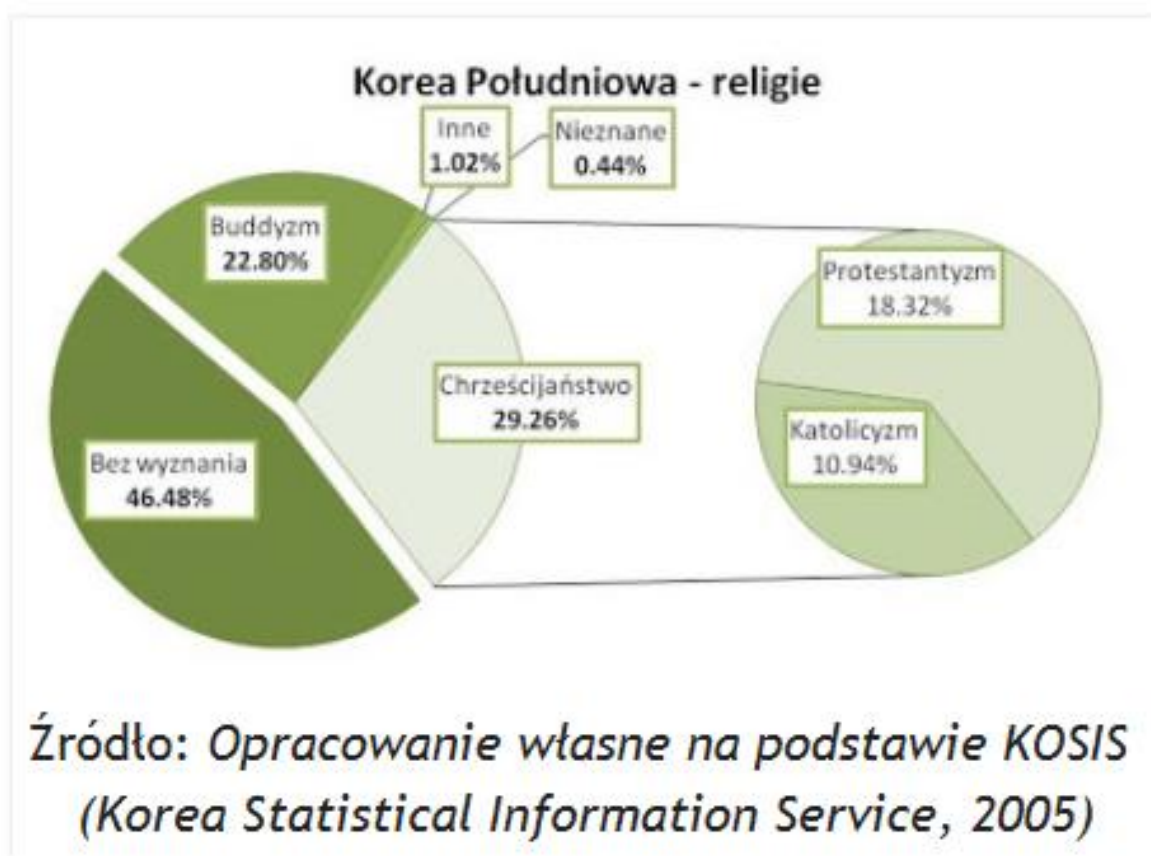
Konstytucja Korei Południowej określa kraj jako państwo pozbawione oficjalnej religii oraz zabrania głowie państwa wyróżniania którejkolwiek z nich. Taki zapis nie powinien dziwić, gdyż jest to kraj, w którym prawie połowa narodu deklaruje ateizm (46.5%). Natomiast pozostała część narodu deklaruje pluralizm wyznaniowy. Obok trzech najważniejszych religii takich jak buddyzm, chrześcijaństwo i konfucjanizm funkcjonują inne grupy wyznaniowe i sekty. Jednakże, zadziwiającym jest fakt, iż w ostatnich latach popularność chrześcijaństwa w Korei Południowej rośnie, jednocześnie należy zauważyć, że jest to kraj należący do grupy wysoko rozwiniętych. Jest to zjawisko odwrotnie proporcjonalne, gdyż w większości przypadków w krajach wysoko rozwiniętych chrześcijańskie grupy wyznaniowe maleją, co widać na przykładzie krajów europejskich. Tymczasem na temat struktury wyznaniowej Korei Północnej nie ma wielu informacji. Panujący komunizm i filozofia dżucze skutecznie ograniczają przejawy wszelkich form religijnych, sprowadzając kraj to rangi ateizmu narodowego.

Korea Południowa

Pluralizm religijny Korei Południowej charakteryzują różne religie począwszy od pradawnych wierzeń szamanistycznych poprzez buddyzm, aż do obecnie kwitnącego chrześcijaństwa.

Wśród religii możemy wyróżnić:

- Ateizm
- Buddyzm
- Chrześcijaństwo
- Szamanizm
- Tonghak- Nauka Wschodu
- Animizm
- Konfucjanizm



Szamanizm w Korei

Szamanizm koreański sięga okresu paleolitu (100 000-20 000r. p.n.e.) i wiąże się ściśle z szamanizmem altajskich ludów syberyjskich. W mitologii Korei szamanizm zajmuje bardzo ważne miejsce, gdyż jest uważany za prazródło duchowości koreańskiej. Początkowo szamanem mógł zostać tylko mężczyzna i pełnił on funkcje uzdrowiciela- lekarza. W późniejszym okresie funkcję tę przejęły kobiety, które pełnią ją do dzisiaj. Nierzadko władcy Korei byli także szamanami, czego dowodzą dwa obszerne źródła literackie- Samguk sagi i Samguk jusa. Pierwotnie szamanizm był religią klanów i władców. Proces powstawania nowych organów państwowych wiązał się ze stopniowym przekazywaniem funkcji sakralnych z władców na zawodowych szamanów. Obecnie szamanki zajmują się wypędzaniem duchów i sprowadzaniem deszczu, co wiąże się z wróżbiarstwem. Współcześnie wielu Koreańczyków udaje się do szamanki przed ważnymi wydarzeniami życiowymi, w celu uzyskania informacji czy np. warto wziąć ślub z daną osobą lub warto zainwestować w jakiś biznes. Koreańskie szamanki (*mudang*) uważają, że są one objęte tzw. chorobą szamańską, co oznacza, że miewają one sny i halucynacje, które pozwalają im na kontaktowanie się z zaświatem. W szamanizmie koreańskim duchy są wszechobecne. Cały wszechświat zbudowany jest z trzech poziomów: niebiańskiego z niebiańskimi bogami i dobrymi duchami, ziemskiego- poziom ludzi i innych istot żyjących i podziemnego ze złymi duchami. To właśnie komunikacja pomiędzy tymi poziomami należy do zadań szamanki. Koreański szamanizm jest określany jako kult demonów, ponieważ jednym z jego zadań jest zapewnienie sobie przychylności demonów, które najczęściej są wrogie człowiekowi, kapryśne i mściwe. Podstawowe bóstwa szamanistyczne to bóstwo gór- Sansin, bóstwo Toksong- nieustannie medytujące i bóstwo siedmiu gwiazd konstelacji Wielkiej Niedźwiedzicy. Koreański szamanizm wskazuje także bóstwa żywiołów. Najważniejszym bóstwem żywiołu wody był smok- władca mórz. To właśnie jemu żeglarze wyruszający na morze składali w ofierze młodą dziewczynę, aby zapewnić sobie powodzenie w wyprawie. Na lądzie jednym z najniebezpieczniejszych demonów Songakssi, która była duchem młodej dziewczyny zmarłej przed zamążpójściem. Songakssi była szczególnie niebezpieczna dla panien, bowiem gdyby nawiedziła dom panny, mogłaby ściągnąć na nią nieszczęście. Z tego powodu zmarłe młode dziewczęta chowano w głębokich grobach lub ubierano w męski strój i układano w odwrótej pozycji lub grzebano z ciałem mężczyzny. Dodatkowo wokół trumny układano cierniste gałęzie. Demony generalnie przynosiły zło i choroby. Największą grozę wywołał demon czarnej ospy zwany *Mama*. Z tego powodu w czasie epidemii czarnej ospy

przed domami Koreańczycy ustawiali stoły ze słodkościami, aby przekupić demona, natomiast jeśli ktoś z domowników zachorował, drzwi takiego domu malowano żółtą farbą na znak nawiedzenia demona. Porą nawiedzania domostw przez demony i inne złe duchy była noc. Jak wiele było demonów i duchów, tak wiele było metod obrony przed nimi. Świat koreańskiego szamanizmu jest niezwykle bogaty w siły nadprzyrodzone i istoty, występujące w każdej dziedzinie i na każdym etapie życia.¹²

Buddyzm koreański

Buddyzm trafił na Półwysep Koreański za pomocą indyjskich mnichów około IV w.n.e., aby w 668r. uzyskać rangę religii narodowej. Mnisi buddyjscy stali się główną siłą intelektualną i mieli znaczący wpływ na rządzących. Sytuacja buddyzmu zmieniła się podczas panowania Dynastii Joseon (1392-1910), gdyż władcy tej dynastii silnie hołdowali ideom konfucjanizmu, co znaczenie osłabiło wówczas buddyzm w Korei.³

Buddyzm koreański, ukształtowany pod silnym wpływem kultury chińskiej, wciąż pozostaje bliski pierwotnym źródłom, zachowując zwłaszcza tradycję mocnej i wytrwałej praktyki. Przyczyniło się do tego wielowiekowe funkcjonowanie w trudnych warunkach: mnichami zostawali w większości ludzie najbardziej zahartowani i zdeterminowani. Jednocześnie doświadczenia historyczne przyczyniły się do wzmacniania w nim – wyraźnych od początku – tendencji synkretycznych, dążności do uzyskania syntezy nauk różnych szkół, a w szczególności przewycięzania podziału na praktykę medytacji i studiowanie sutr. Dzięki temu buddyzm koreański, zachowując wierność naukom wielkich historycznych mistrzów, charakteryzuje się otwartością na różne tradycje i zdolnością do adaptacji do zmieniających się warunków. Powszechna była wiara, że pomyślność buddyzmu gwarantuje dobro całemu krajowi oraz jego władcom. Dzięki wsparciu państwa znowu na dużą skalę rozwijane były studia teologiczne. Jednym z największych osiągnięć było wydrukowanie w drugiej połowie XI wieku kanonu buddyjskiego, tzw. Tripitaki Koreańskiej, w chińskiej wersji językowej (około 6 tysięcy ksiąg). Dynastia Yi utraciła władzę w wyniku aneksji Korei przez Japonię w 1910 roku. Infiltracja polityczno-ekonomiczna oraz kulturalna ze strony Japonii rozpoczęła się pod koniec XIX wieku i przyczyniła się do poprawy położenia wspólnot buddyjskich

¹M. Hoppal, *Shamanism In A Postmodern Age*, Akademiai Kado, Budapest 1992, s. 77-90.

²H. Ogarek-Czój, *Mitologia Korei*, Wyd. Artystyczne i Filmowe 1988, s.21-39.

³J.P. Rurarz., *Historia Korei*, Warszawa 2009, s. 43-52.

(m.in. w 1895 r. zniesiony został zakaz wstępu mnichów buddyjskich do stolicy kraju, a niedługo potem zezwolono na wybudowanie w Seulu buddyjskiej świątyni). W 1905 roku Korea została protektoratem, a w 1910 roku – gubernatorstwem japońskim. Nowe władze oficjalnie popierały buddyzm, jednak zarazem dążyły – z pewnymi sukcesami – do wykorzystania mnichów do prowadzenia propagandy politycznej i indoktrynacji militarnej oraz podejmowały próby wprowadzania podziałów między odłami buddyzmu koreańskiego. Wprowadzono ścisłą kontrolę administracyjną: opaci 31 głównych klasztorów prowincjonalnych, którzy na mocy nowych regulacji nadzorowali ponad 1200 mniejszych klasztorów, musieli regularnie kontaktować się z japońskim gubernatorem i składać mu sprawozdania ze swojej działalności.⁴

W 1921 roku grupa młodych mnichów utworzyła Buddyjskie Towarzystwo Reform, dążąc do zespolenia działań wszystkich szkół buddyjskich. Na jesieni 1928 roku odbyło się wstępne spotkanie Czogje i Kyojong; rok później ich przedstawiciele podpisali dokument, który wyszczególniał 31 punktów zgodności w nauczaniu. W 1935 roku obie szkoły połączyły się w jedną szkołę buddyzmu koreańskiego oficjalnie uznaną przez władze japońskie dopiero w 1941 roku.

Po 1945 roku Korea rozpadła się na dwa rejony, przekształcone w 1953 roku w dwa państwa: Koreę Południową (Republikę Korei) i Koreę Północną (Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną). W Korei Południowej buddyzm odzyskał możliwość swobodnej działalności i powrócił do swoich tradycyjnych form. W latach 70. ostatecznie doszło do podziału buddyzmu na Szkołę Czogje (stosującą wymóg celibatu) i Szkołę Taego (nazwana na cześć mistrza Taego Poŭ), która dopuszcza możliwość zawierania małżeństw przez mnichów (mniszki są zobowiązane do zachowania celibatu). W celu odróżnienia wizualnego mnichów z obu tradycji wprowadzono różne kolory *kasa*: Szkoła Taego używa tradycyjnych czerwonych, podczas gdy Szkoła Czogje stosuje brązowe. W latach 80., a czasie prezydentury Chun Doo-hwana, który był metodystą, państwo prowadziło politykę osłabiania buddyzmu, co budziło sprzeciw zwłaszcza Szkoły Czogje. Wiele historycznych świątyń zostało przekształconych w obiekty turystyczne, zarządzane przez administrację państwową. Dochodziło do aresztowań mnichów buddyjskich i wysyłania ich do obozów reedukacji, a nawet do przypadków ataków na klasztory i niszczenia posągów Buddy i bodhisattwów. Konflikt pomiędzy buddystami a rządem koreańskim i protestantami trwał także w latach 90.

⁴P. Karpowicz, *Koreański buddyzm zen: jego tradycje i współczesny rozwój*, Wydawnictwo Szkoły Zen Kwan Um, Warszawa 1999, s. 41-60.

Sytuacja unormowała się dopiero na początku XXI w., wraz z prezydenturą Park Geun-hye, choć nadal zdarzają się akty agresji motywowanej religijnie.

Odsetek mieszkańców Korei Południowej deklarujących się jako wyznawcy buddyzmu w latach 1962-2005 wzrósł od 2,6% do 22,8%, jednak w ciągu kolejnych 10 lat spadł do poziomu 15,5%; zdecydowana większość z nich należy do Szkoły Czogje. Druga pod względem wielkości jest Szkoła Taego. Organizacje buddyjskie prowadzą działalność oświatową (od poziomu przedszkola aż po uniwersytet), wydawniczą (między innymi przełożono kanon buddyjski na współczesny język koreański) i charytatywną. W Korei Północnej, w związku z ateistycznym nastawieniem władz, buddyzm został praktycznie wyeliminowany, choć zachowano niektóre świątynie jako obiekty koreańskiego dziedzictwa kulturowego.⁵

Informacje o buddyzmie koreańskim i jego specyfice po raz pierwszy pojawiły się w wydanej w 1905 roku relacji Wacława Sieroszewskiego, polskiego podróżnika i etnografa, z jego podróży do Korei („*Korea. Klucz Dalekiego Wschodu*”). Jednak dopiero w latach 70., w wyniku popularyzacji buddyzmu zen na Zachodzie, zwiększyło się zainteresowanie nim także w Polsce.

Tonghak- Nauka Wschodu

Na tle struktury wyznaniowej Koreańczyków, na którą składają się wyżej wspomniane: wierzenia przedhistoryczne, buddyzm, konfucjanizm oraz chrześcijaństwo, ciekawie zarysowuje się tzw. Nauka Wschodu – Tonghak. Ciekawie, ze względu na swą oryginalność i *stricte* koreański charakter.

Według Encyklopedii PWN: *Tonghak, Nauka Wschodu*, „ruch rel.-społ. w Korei, zainicjowany 1860 przez Suun Czhö Dzeu (1824–64), głoszącego objawioną mu prawdę, że „człowiek i niebo są jednym i tym samym”; ruch szybko zdobył zwolenników, ale spotkał się też z represjami ze strony władz, utożsamiających Tonghak z prześladowanym wówczas chrześcijaństwem; Czhö Dzeu zginął na szubienicy, a jego dzieła (*Wielkie Dzieło Wschodu* i *Poematy znad Smoczego Jeziora*) zostały spalone; jego następcą, Hewol Czhö Sihjong (1827–98), odtworzył z pamięci dzieła mistrza, rozwinął doktrynę Tonghak i zreorganizował cały ruch; w powstaniu chłopskim 1894 wyznawcy Tonghak odegrali ważną rolę, a po jego upadku zaczęły się nowe represje czł. Tonghak; ruch rozpadł się na kilka odłamów, wśród których

⁵T.Tikhonov, T. Brekke, *Buddhism and Violence. Militarism and Buddhism in Modern Asia*, New York 2014, s. 227-246.

duże znaczenie miały: siczongjo (opowiadający się za współpracą z Japonią) oraz synkretyczna religia czhondogjo”.

Można jednak zaryzykować twierdzenie, iż funkcję religii w naszym pojęciu pełni w Korei Północnej ideologia partii – Juche (Dżucze), stworzona przez Wielkiego Wodza, Kim Ir Sena. W „Filozofia Dżucze – samoistna filozofia rewolucji” Kim Dzong Il (syn Kim Ir Sena) pisze, że filozofia Dżucze „[...] nie polega na rozwinięciu przez nią marksistowskiego dialektycznego materializmu, lecz na ugruntowaniu nowych zasad filozoficznych, w których centrum uwagi znajduje się człowiek [...]

Wyznawców Tonghak oskarżano o to, że głosili istnienie istoty wyższej od cesarza, oraz że ich doktryna tak na prawdę była tożsama z katolicyzmem, a więc z nauką, która zasługuje na potępienie. Choi Yeu uważał bowiem, że to Hananim (Bóg) rządzi wszystkim we wszechświecie za pośrednictwem ludzkiego umysłu. Ponadto, przywiązywał dużą wagę do aspektu społecznego swojej nauki. Twierdził, że idealne społeczeństwo można stworzyć na ziemi. Tonghak przejął wiele elementów z religii, które już zadomowiły się na Półwyspie Koreańskim. Z konfucjanizmu przejął model relacji międzyludzkich, z katolicyzmu monoteizm i pewne struktury organizacyjne, z buddyzmu oczyszczenie umysłu, z szamanizmu natomiast pewne obrzędy i zwyczaj wynoszenia ołtarzy na bezludnych miejscach. Innym specyficznym rysem wyznawców tej religii było przywiązywanie nieprzeciętnej wagi do czystości. Cechę tę gloryfikował następca Choi Yeu–Choi Sihjong. Według niego czystość miała ogromną siłę, mogła nawet zapobiec katastrofom. W 1886 roku przepowiedział, że Koreę nawiedzi epidemia, jeśli jej mieszkańcy nie będą się stosować do jego zaleceń, a oto one:

- nie mieszać uprzednio ugotowanego ryżu z ryżem świeżo ugotowanym,
- przed spożyciem przegotować ponownie resztki z poprzedniego posiłku,
- nie pluć byle gdzie i przysypywać plwociną ziemią na drodze, zanim ruszy się dalej,
- po wypróżnieniu się zasypywać ziemią wydaliny,
- nie wylewać byle gdzie brudnej wody,
- sprzątać dwa razy na dzień wewnątrz domu.

Halina Ogarek-Czój pisze, że wyznawcy w zasadzie nie wierzą w istnienie nieba i piekła ani w reinkarnację, natomiast wierzą w tzw. „ujawnienie się dusz”. *„Następuje ono wtedy, gdy*

ślusne czyny i idee jednostki pozostają po jej śmierci w sercach i umysłach potomnych, są niejako dziedziczone przez społeczeństwo”.

W kwestii rytualnej natomiast za najważniejsze obrzędy wyznawcy uważają ceremonię wstąpienia do grona wtajemniczonych, powiadamanie Boga za pomocą myśli (rozpoczęcie i zakończenie każdej czynności powinno wiązać się przesłaniem myśli do Boga) oraz pięć powinności (recytacja magicznej formuły, picie źródlanej wody, przestrzeganie dnia odpoczynku, składanie ofiar z ryżu i odprawianie modlitw).⁶

Animizm

Animizm (łac. animus - duch; anima - dusza) - forma i cecha wierzeń religijnych zakładająca, że wszystkie obiekty znajdujące się we wszechświecie (kosmosie) wyposażone są w ożywiającą je i kierującą nimi niewidzialną i niematerialną substancję duchową (duszę lub ducha). Tą substancją obdarzone są zarówno: obiekty przyrody ożywionej (np. człowiek, wszelkie gatunki zwierząt i roślin); obiekty przyrody nieożywionej (np. konstelacje gwiazdne, planety, szczyty górskie, jeziora, rzeki); wszelkie zjawiska fizyczno-przyrodnicze (np. deszcz, piorun, błyskawica). Często dany obiekt lub zjawisko utożsamiane jest z ową nadprzyrodzoną substancją duchową; np. wir powietrzny pojawiający się nagle przy bezwietrznej pogodzie czy niespodziewane uderzenie gromu uważane są za objawienie sacrum właśnie w postaci wiru. Kiedy indziej obiekt lub zjawisko nie są tożsame z substancją duchową, natomiast zawierają ją w sobie jako swą duszę, która nie egzystuje (w normalnych okolicznościach) poza swą zewnętrzną, widzialną formą, a ów obiekt lub zjawisko nie mógłby żyć i funkcjonować bez tej substancji czy duszy. W wielu religiach twierdzi się, że ciało ludzkie jest tylko formą ubrania, czy też skóry duszy, w której ta czasowo przebywa. Koreański animizm ściśle wiąże się z literaturą, gdzie możemy doszukać się wielu opowiadań i legend, w których postaci nieożywione posiadają duszę, żyją, stąd też bogactwo koreańskiej onomatopei, gdzie m.in. gwiazdy, kamienie, drzewa itd. posiadają głos.⁷

Konfucjanizm- filozofia czy religia?

Definicja filozofii: „[gr., ‘umiłowanie mądrości’ < philéo ‘miłuję’, sophía ‘mądrość’], najbardziej ogólna, fundamentalna, racjonalna i krytyczna wiedza o wszystkim, co istnieje;

⁶H. Ogarek-Czój., *Tonghak Nauka Wschodu*, Wydawnictwo Iskry Warszawa 1984, s.55-62.

⁷Z. Drozdowicz, *Zarys encyklopedyczny religii*, Poznań 1992, s.33.

w znaczeniu źródłowym filozofia oznaczała umiłowanie mądrości, czyli nieustanne dążenie do wiedzy i poszukiwanie pewności. [...] Specyfikę filozofii określa się przez odniesienie do innych, zbliżonych do niej dziedzin twórczości: teologii, nauki, światopoglądu, ideologii. Teologia traktuje filozofię jako narzędzie dostarczające jej aparatury pojęciowej, przesłanek metafizycznych i antropologicznych”.

Definicja religii: „system wierzeń i praktyk, określający relację pomiędzy różnie pojmowaną sferą sacrum (świętością) i sferą boską, a określonym społeczeństwem, grupą lub jednostką”.

Korea często określana jest mianem drugiego domu konfucjanizmu. Z pośród wszystkich krajów Dalekiego Wschodu, to Korea jest krajem, w którym konfucjanizm osadził się najsilniej i najtrwalej. Z jednej strony konfucjanizm promuje wartości teologiczne jak kult przodków, z drugiej posiada wiele cech filozofii, gdyż wyznacza porządek społeczny. Niemal przez pięć wieków (1392-1895), czyli od czasów panowania Dynastii Joseon do okresu Oświecenia konfucjanizm był jedyną ideologią państwową i oficjalną religią państwa. Konfucjanizm łączy w sobie politykę, etykę, pedagogikę, filozofię i rytuały. Od lat konfucjanizm jest tematem wielu debat i sporów, dyskutuje się, iż konfucjanizm był przyczyną izolacji Korei od świata w XIX wieku, słabości państwa i w końcu upadku, co spowodowało okupację japońską (1910-1945). Jednakże, konfucjanizm stanowił i nadal stanowi ideologię społeczną, która jest silnie zakorzeniona w życiu Koreańczyków. Bardzo twarde podział ról między kobietą, a mężczyzną wryty został konfucjańskim podejściem do porządku, który powinien rządzić relacjami między różnymi "typami" ludzi (rodzic-dziecko, rządzący-podwładny, mąż-żona, stary-młody). Jest to podejście pedantycznie pragmatyczne i wynikające z naturalnych predyspozycji oraz "karmy", z którą trzeba się po prostu pogodzić. Tak jak w ulu czy mrowisku każdy powinien mieć swoje obowiązki, bo bez tego zapanowałby chaos. Konfucjanizm opowiada się za społeczeństwem zhierarchizowanym. Dzieci podlegają rodzinie, która jest systemem wzajemnych zależności. Podstawowym obowiązkiem wobec głowy rodziny miała być miłość synowska, oparta nie na uczuciu, ale na etyce, która była niezwykle ważna. Taki rodzaj miłości jest zbliżony do koncepcji lojalności wobec każdego z członków rodziny. W konfucjanizmie istnieją dwa rodzaje hierarchii: jedna dotycząca stosunków między członkami rodziny oraz druga, dotycząca pozycji w społeczeństwie, zdeterminowana przez klasę społeczną. Im wyżej jest postawiona osoba, tym bardziej powinna przejawiać chęć zwiększenia swojego dorobku naukowego. Znaczenie pojęcia hierarchii zauważalne jest w rozmowach studentów z nauczycielami nie tylko stosują oni

słowa Pan, Pani, lecz także używają honorowego tytułu Sonseng, który oznacza po koreańsku nauczyciel. Wynika stąd, że Koreańczycy większe znaczenie przypisują osobowości i funkcji nauczyciela niż jego sposobowi nauczania. Koreańskie społeczeństwo jest bardzo zhierarchizowane. Wynika to z doktryny konfucjańskiej, która podkreślała kult przodków. Społeczeństwo koreańskie w czasach dynastii Koguryo było podzielone na dwie warstwy: grupę feudałów, którzy zarządzali terenami oraz społeczeństwo, które uprawiało ziemię (szczególnie w północnej części Korei). Koreańskie społeczeństwo jest z pewnością patriarchalne i wciąż zostaje w tyle, jeśli chodzi o równouprawnienie w porównaniu do większości krajów rozwiniętych. Z punktu widzenia społeczeństwa koreańskiego kult przodków może być uznawany za element pierwotny kultury koreańskiej, jako praktyka uprawiana zasadniczo przez wszystkich Koreańczyków, niezależnie od wyznawanej religii czy też podzielanych poglądów politycznych. Według niektórych uczonych Konfucjusz przywiązywał duże znaczenie do tego kultu, ponieważ służył on do zacieśniania więzi z przeszłością. Wspominanie zasług i wielkich czynów wybitnych zmarłych pozwalało na odtwarzanie w pamięci wspaniałych czasów minionych stuleci. Należy również zwrócić uwagę na to, że w poświęconych Konfucjuszowi świątyniach czczony jest on nie jako bóg, lecz jako ojciec lub nawet praojciec. Świątynie Konfucjusza nie są właściwymi budowlami sakralnymi. Nie ma w nich posągów, a jedynie tablica duszy, czyli miejsce spoczynku Konfucjusza i jego najważniejszych uczniów.⁸ Stąd trudno wywnioskować czy konfucjanizm jest filozofią czy religią, co od lat stanowi spór w środowiskach naukowych.

Chrześcijaństwo

Pierwsze próby zaszczepienia chrześcijaństwa w Korei podjął pod koniec XVIII wieku ojciec Li Syng-hun. Religia ta znalazła duże uznanie zwłaszcza wśród niższych stanów, ponieważ jej hasła dokładnie wpisywały się w ówczesne potrzeby Koreańczyków (równość na ziemi i wieczne szczęście w niebie). Natomiast wrogie stosunek do chrześcijaństwa przejawiali przedstawiciele władzy, którzy uważali, że burzy on konfucjańską tożsamość narodową. W XVIII i XIX wieku miały miejsce krwawe prześladowania chrześcijańskich Koreańczyków.

Inne źródła podają, że W 1784 r. jeden z dyplomatów ochrzcił się, opowiedział o nowej religii innym i po pewnym czasie w Seulu powstała pierwsza chrześcijańska wspólnota.

⁸T. Goban-Klas, *Historia i współczesność Korei: od pustelniczego królestwa do azjatyckiego tygrysa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012, s.28-35.

Do dziś w miejscu zgromadzeń pierwszych chrześcijan stoi katedra. Po czasach represji w XIX w. Korea wprowadziła wolność religijną. Mogli więc działać misjonarze. Pojawiło się wtedy wielu ewangelizatorów protestanckich. W XX w. chrześcijan przybyło po wojnie koreańskiej, gdy wraz z amerykańskimi żołnierzami, przybyło wielu misjonarzy z USA. W Korei Północnej sprawa wygląda inaczej. W kraju tym wyznawcy Jezusa mogą dostać wyrok za samo posiadanie Biblii. Jakkolwiek, mimo wielu trudności, które spotkały chrześcijaństwo w Korei, dzisiaj należy do trzech najbardziej popularnych religii. W ostatnich latach znaczenie chrześcijaństwa w Korei – a w szczególności wiary katolickiej – konsekwentnie zwyżkuje. Koreańczycy zgodnie uznają rolę protestantyzmu i katolicyzmu w rozwoju historii Korei: pierwszemu przypisują organizację ruchu antyjapońskiego za czasów okupacji 1910-1945, drugiemu wspieranie przemian demokratycznych w kilkadziesiąt lat temu. Katolicyzm, wraz ze swoją diasporą koreańskich misjonarzy rozsianych po całym świecie (Korea jest drugim po USA krajem z największą liczbą misji religijnych), jest również powszechnie szanowaną religią za swoje zaangażowanie w akcje dobroczynne, sprzyjanie międzywyznaniowej komunikacji oraz respektowanie koreańskiej tradycji opartej na szamanizmie i konfucjanizmie. Podczas gdy w krajach Zachodnich, zwłaszcza w Europie, chrześcijaństwo jest w odwrocie i wiernych tylko ubywa, to w Korei Południowej trend jest dokładnie odwrotny. Praktycznie codziennie chrzci się jakiś Koreańczyk, a kursy dla katechumenów przygotowujące do chrztu świętego trwają okrągły rok. Chętnych jest tak sporo, że od jakiegoś czasu takie kursy są prowadzone także w internecie. Samych tylko katolików jest obecnie w Korei Południowej 5 milionów. To tyle ile wynosi liczba ludności Słowacji. W latach 2007-2009 przybyło 130 000 nowych wyznawców, a liczba członków Kościoła Katolickiego rośnie w tempie 2,7% rocznie. Kościół Katolicki posiada 13 diecezji, 31 biskupów, 4204 księży, 1413 seminarzystów, 9951 sióstr zakonnych oraz 1533 zakonników. Liczba wszystkich parafii wynosi 1543 a placówek misyjnych 1037. Co ciekawe wszyscy księża i zakonnicy, co do jednego, są rodowitymi Koreańczykami i na próżno wśród nich szukać dziś misjonarza zza granicy. Misjonarki-cudzoziemki są jedynie wśród sióstr zakonnych. Korea Południowa jest jedną z największych nadziei Kościoła na dzień dzisiejszy. Należy pamiętać, że kraje europejskie były chrześcijańskie od starożytności, niektóre od średniowiecza, a do Korei chrześcijaństwo dotarło nieco ponad 200 lat temu. Korea natomiast nigdy nie była krajem o chrześcijańskiej większości. Jeśli obecny trend się utrzyma, to najprawdopodobniej chrześcijaństwo stanie się religią narodową Korei Południowej. Przede wszystkim Koreańczycy posiadają dużo więcej tolerancji i akceptacji dla przyjmowania nowej religii. Odnaleźli w chrześcijaństwie idee i motywację do walki o swoją niepodległość.

To wychowankowie szkół misjonarskich odegrali największą rolę w tworzeniu się patriotyzmu koreańskiego. Ponadto, dzięki misjonarzom z Zachodu coraz więcej ludzi miało dostęp do edukacji oraz podstawowej opieki medycznej. Dzięki otrzymanemu wykształceniu oraz poznaniu myśli zachodniej Koreanki mogły zacząć walczyć o swoje równouprawnienie. Wraz z nadejściem chrześcijaństwa na Półwysep Koreański kobieta w społeczeństwie koreańskim zaczęła odgrywać coraz większą rolę. Tak jak poznanie pewnych idei Wschodu miało wpływ na nasze spojrzenie na świat tak samo i chrześcijaństwo wpłynęło na Koreańczyków.⁹

Sekty

W Korei Południowej mnoży się od piorących mózgi sekt, wcieleń Jezusa, mesjaszy, pomazańców bożych i tych, którzy Jezusa osobiście spotkali. Jako przykład można wymienić sektę Moon Sun Myeonga i jego Kościół Zjednoczeniowy (Unification Church). Pana Moona Jezus zaszczylił podobno wizytą w latach 30-tych zeszłego wieku nakazując mu kontynuowanie swojego dzieła. Tak właśnie na rękach człowieka znikąd spoczęło uratowanie całego świata – Moon mianował się Mesjaszem (w Kościele Zjednoczeniowym Jezus nie jest uznawany za boga i stąd też nie można zaliczyć tego ruchu do religii chrześcijańskiej), ojcem całej ludzkości (jego żona była matką całej ludzkości). Religia ta trafiła na podatny grunt tuż po wojnie koreańskiej, kiedy to Koreańczycy zastanawiali się nad powodami swojej tragicznej historii, a jej szczyt rozkwitu to lata 70-te i 80-te XX wieku. Moon zasłynął też z masowego udzielania sakramentu małżeństwa. W 1995 roku na jednym spotkaniu z wiernymi udzielił ślubu 360 000 parom. Warto dodać, że wielu z małżonków widziało się wtedy po raz pierwszy, a niektórzy z nich nie władali wspólnym językiem. Oczywiście nie da się tutaj nie wspomnieć o osobach, które cytują Biblię w metrze czy na rogu ulicy przez megafony strzelających wiarą w przypadkowych przechodniów twierdząc, że jeżeli ci się natychmiast nie nawrócą to czeka ich jedynie piekło. Mieszkańcy Korei notorycznie muszą borykać się z naganiaczami wiary odwiedzających domy z garścią broszurek w dłoni. Niektóre z ośrodków biorą na cel obcokrajowców oferując im nawet okazałą pomoc finansową. Obecność cudzoziemców w szeregach danej religii lub sekty demagogicznie interpretowana może być bowiem jako jej uniwersalność. Kościoły protestanckie i chrześcijańskie obrastają w całkiem okazałe zaplecze finansowe coraz bardziej wpływając na politykę i gospodarkę kraju.

⁹E. Guerriero, M. Impagliazzo, *Najnowsza historia kościoła*, Wydawnictwo M, Kraków 2005, s. 45-58.

Przynależność do kościoła przynosi też społeczną akceptację, która w kolektywnym społeczeństwie jest jednym z podstawowych fundamentów. Taka przynależność ma bardzo namacalny wymiar – wyznawcy mogą liczyć na dofinansowanie zagranicznych wycieczek, pomoc w razie nieszczęśliwego wypadku itd. Kościół w ten sposób zastępuje tradycyjną rolę, jaką do tej pory wykonywały wielkie korporacje (jaebole) w stosunku do swoich pracowników.¹⁰

Korea Północna

Niestety, na temat struktury wyznaniowej Korei Północnej wiadomo niewiele, ponieważ bardzo trudno zdobyć w tej materii obiektywne i rzetelne informacje. Jedno jest pewne – komunistyczna ideologia tego kraju propaguje ateizm, a wszelkie inne przekonania niezgodne z duchem partii są, eufemistycznie mówiąc, niemile widziane. Oficjalnie, władza powołuje się na zapis w konstytucji, który gwarantuje obywatelom wolność wierzeń oraz prawo do wznoszenia sakralnych budowli. Owszem, religie, które królują na Południu są praktykowane również w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, jakkolwiek liczba ateistów znacznie przewyższa liczbę ludzi wierzących. Można jednak zaryzykować twierdzenie, iż funkcję religii w naszym pojęciu pełni w Korei Północnej ideologia partii – Juche (Dżucze), stworzona przez Wielkiego Wodza, Kim Ir Sena. W „Filozofia Dżucze – samoistna filozofia rewolucji” Kim Dzong Il (syn Kim Ir Sena) pisze, że filozofia Dżucze „[...] nie polega na rozwinięciu przez nią marksistowskiego dialektycznego materializmu, lecz na ugruntowaniu nowych zasad filozoficznych, w których centrum uwagi znajduje się człowiek [...]”.¹¹

¹⁰Tamże, s. 66-70.

¹¹Kim Dzong Il, *Filozofia Dżucze – samoistna filozofia rewolucji*, w: www.krld.pl [dostęp 25.06.2018]



Zakończenie

Koreańczycy nie widzą sprzeczności w byciu chrześcijaninem, odprawianiu szamanistycznych rytuałów, namiętym czytaniu talmudu, czy życiu według konfucjańskich reguł. Ogromny wpływ na kształtowanie się cywilizacji wywiera religia, ale także uznawane ideały, obyczaje i tradycje (mogą być powiązane z wierzeniami religijnymi). Każda cywilizacja stara się chronić swoje wartości duchowe. Często, cywilizacje nie stwarzają przeszkód w przepływie nowych towarów i technik, przyjmując np. nowe narzędzia. Są jednak istotne różnice między cywilizacjami: jedne są bardziej otwarte, chłonące idee zewnętrzne, inne zaś są niemal ze zamknięte od środka, nie przyjmują żadnych nowości.

W XX wieku podjęto wiele prób wyróżniania cywilizacji współczesnych i starożytnych. Nie udało się stworzyć jednej klasyfikacji cywilizacji świata, ponieważ poszczególne cywilizacje ewoluowały w ciągu wieków. Żadna z cywilizacji nie jest wewnętrznie jednorodna. Religijny przekrój Korei to niesamowicie ciekawa macierz współistniejących w harmonii religii, tradycyjnych wierzeń, myśli filozoficznej oraz najróżniejszych sekt. Koreańczycy nie widzą sprzeczności w byciu chrześcijaninem,

odprawianiu szamanistycznych rytuałów, namiętnym czytaniu Talmudu, czy życiu według konfucjańskich reguł. Bardzo często jest tak, że dzieci i rodzice mają odmienne wyznania – decyzja o swojej przynależności w tym zakresie należy od indywidualnych preferencji i w większości przypadków nikt takich wyborów nie kwestionuje. Obiekty religijne Koreańczycy traktują raczej jako narodowe dziedzictwo kulturowe niż miejsce konkurencyjnego kultu, który należy obchodzić wielkim łukiem. Przywódcy religijni często spotykają się ze sobą, nawiązując zdrowy dialog, a ci bez wyznania pozostawieni są samym sobie.

Bibliografia

- E. Guerriero, M. Impagliazzo, *Najnowsza historia kościoła*, Wydawnictwo M, Kraków 2005,
- H. Ogarek-Czój., *Tonghak Nauka Wschodu*, Wydawnictwo Iskry Warszawa 1984,
- H. Ogarek-Czój, *Mitologia Korei*, Wyd. Artystyczne i Filmowe 1988,
- J.P. Rurarz., *Historia Korei*, Warszawa 2009,
- Kim Dzong Il, *Filozofia Dżucze – samoistna filozofia rewolucji*, w: www.krld.pl [dostęp 25.06.2018],
- M. Hoppal, *Shamanism In A Postmodern Age*, Akademiai Kado, Budapest 1992,
- P. Karpowicz, *Koreański buddyzm zen: jego tradycje i współczesny rozwój*, Wydawnictwo Szkoły Zen Kwan Um, Warszawa 1999,
- T. Goban-Klas, *Historia i współczesność Korei: od pustelniczego królestwa do azjatyckiego tygrysa*, Wydawnictwo Adam Marszałek 2012,
- T.Tikhonov, T. Brekke, *Buddhism and Violence. Militarism and Buddhism in Modern Asia*, New York 2014,
- Z. Drozdowicz, *Zarys encyklopedyczny religii*, Poznań 1992.

Abstrakt

Kultura Korei w ogromnym stopniu zdeterminowana jest przez różnorodność wyznań, które zadomowiły się zarówno na Południu, jak i Północy Półwyspu Koreańskiego. Obok wyznawców trzech głównych religii (buddyzm, chrześcijaństwo, konfucjanizm), prawie połowa Koreańczyków deklaruje ateizm.

Po zakończeniu II wojny światowej Korea została podzielona na dwie części: Południową i Północną. Zupełnie odmiennie zatem potoczyła się historia tych krajów, a co za tym idzie, inaczej zarysowuje się ich kultura i struktura wyznaniowa. Tak więc, omawiając kwestię religii w Korei trzeba uwzględnić ten podział i rozpatrywać je osobno.

e-mail:marlena.oleksiuk.uwr@gmail.com